



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Prasa lokalna
na Zaozlu przed
1945 rokiem | s. 3**



**Przelewa na
płótno swoje
fantazje | s. 4**



**Poznajmy się:
PSP Milików
i PSP Nawsie | s. 5**



2009/2010 – rok zmian

REGION: Już tylko dwa tygodnie pozostały do ostatniego dzwonka. W środę 30 czerwca uczniowie ze świadectwami rozejdą się do domów, by powrócić do szkoły dopiero 1 września. A jaki był ten kończący się rok szkolny? Jaki będzie ten, który rozpocznie się uroczystie po wakacjach?

Rok 2009/2010 był dla niektórych podstawówek rokiem zmian. Na przykład dla obu polskich podstawówek w Trzynie. Na podstawie decyzji władz miasta samodzielność straciła 2. Polska Szkoła Podstawowa na Tarasie, obecnie działa ona pod dyktando 1. PSP przy ul. Dworcowej. – Pod naszą dyktando działa od 1 września 2009 roku ponadto pięć przedszkoli ze 125 dziećmi, a oprócz byłej „dwójki” (w jej budynku przy ul. Kopernika pozostały trzy klasy niższego stopnia) także małopolska w Oldrychowicach. W sumie w szkołach mamy 200 uczniów – wyjaśnia dyrektor Tadeusz Szkucik. – Dlatego też pierwsza część roku szkolnego była bardzo trudna pod względem administracyjnym i organizacyjnym, potem, na szczęście, wszystko się unormowało.

Szkucik ocenia, że kończący się rok można uznać za dobry. Uczniowie osiągnęli wiele sukcesów w konkursach i olimpiadach przedmiotowych, także na poziomie krajowym i międzynarodowym. Szkoła zorganizowała też około 10 imprez, m.in. konkurs plastyczny dla wszystkich zaozlańskich szkół, szkolną akcję „Czytamy dzieciom” lub festyn tematyczny „Wędrowniki po Polsce”. – Powstał też zespół folklorystyczny „Ondraszki” – chwali się Tadeusz Szkucik. Dodaje, że w przyszłym roku ani liczba klas, ani uczniów nie powinna ulec zmianie. – Mamy też nadzieję, że władze miasta dotrzymają obietnicy i że rozpocznie się generalny remont kompleksu szkolnego według gotowego już projektu.



Fot. MAREK SANTARIUS

Lekcja fizyki w klasie ósmej PSP przy ul. Dworcowej w Trzynie. Zajęcia prowadzi Agnieszka Kulig.

Polska podstawówka w Mostach koło Jabłonkowa wkroczyła we wrześniu w nowy rok szkolny bez klas wyższego stopnia. Z powodu spadku liczby dzieci starsze klasy zlikwidowano, mali mosteczanie począwszy od szóstej klasy muszą dojeżdżać do szkoły zbiorczej w Jabłonkowie.

– Nie było to miłe, zwłaszcza w pierwszych tygodniach – skarży się dyrektor Maryla Hlávka-Kraina. – Byliśmy przyzwyczajeni, że nasze korytarze rozbrzmiewały gwarem polskich dzieci, wiele było polskich nauczycielek. Teraz oprócz mnie na pełny etat pracuje jeszcze Zofia Dedek, a na pół etatu uczy świetliczanka Elwira Zwyrtek. Poza tym przy-

chodzi jedna nauczycielka na lekcję angielskiego. A dzieci jest zaledwie siedemnastka – tej garstki wśród dziesiątek czeskich dzieci prawie nie widać...

Po wakacjach uczniów będzie jeszcze mniej, do Jabłonkowa odchodzi trójka szóstkłasiów, a nie będzie ani jednego pierwszaka. Lepiej będzie dopiero za rok, kiedy w pierwszej klasie zasiądzie w ławkach siódemka dzieci.

Dla największej polskiej placówki w podgórskiej części Zaozla, PSP im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie, ostatni rok był smutny. W lutym bowiem uczniowie i nauczyciele pożegnali się z długoletnim dyrektorem szkoły, Bo-

gusławem Słowioczekiem. Chociaż był już na emeryturze – przed rokiem zastąpiła go w funkcji dyrektora Urszula Czudek – nadal uczył. – Zmarł nagle... Bardzo to przeżyliśmy – mówi dyrektorka.

W szkole w Jabłonkowie uczy się obecnie 215 dzieci, kolejna piętastka uczęszcza do małopolski w Łomnej Dolnej, która też działa pod jabłonkowską dyktando. – Dwójka naszych trzeciokłasiów korzysta ponadto z alternatywnej formy nauczania, edukację zdobywają z mamą w domu – kontynuuje Urszula Czudek. – Realizujemy dwa projekty europejskie. Pierwszy to „eTwinning”, do którego włączyły się klasy 7. i 8. i za pośrednictwem internetu współ-

pracują ze szkołami z całej Europy. Drugi to „Nauczyciel trzeciego tysiąclecia”, który realizujemy wspólnie z czeską szkołą i mniejszymi placówkami z całego regionu jabłonkowskiego.

W tym roku z jabłonkowską szkołą pożegna się 35 dziewięciokłasiów. Po wakacjach w ławkach zasiądzie 19 nowych pierwszaków. – Ilu jednak szkoła będzie miała w sumie uczniów, nie mogę w tej chwili powiedzieć. Jesteśmy placówką zbiorczą i na razie nie wiemy, ilu szóstkłasiów z okolicznych wiosek wybierze naszą szkołę, a ilu będzie dojeżdżało do Bystrzycy – dodaje Urszula Czudek.

JACEK SIKORA

KOŃCZYMY ZBIÓRKĘ KSIĄŻEK DLA ZALANEJ BIBLIOTEKI W GÓRKACH WIELKICH

Od Franklina do klasyków

Już ponad 350 książek podarowali mieszkańcy Zaozla dla zalanej przez majową powódź biblioteki w Górkach Wielkich. Spodziewaliśmy się, że odzew będzie duży, ale skala pomocy przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Małgorzata Cieślak z górskiej biblioteki zaapelowała na łamach „Głosu Ludu” (27 maja) przede wszystkim o książki dla dzieci, bo woda zabrała niemal w całości dział dziecięcy. Zaozliacy od razu odpowiedzieli na apel. Zaczęli przynosić do naszej redakcji literaturę dziecięcą. Otrzymaliśmy więc m.in. „Idziemy

po skarb” Janoscha, „Baśnie na dobranoc” braci Grimm, popularne opowiadania o żółciu Franklina czy opowiadania Juliana Tuwima. Jednym z darów jest liczące blisko 50 lat kolorowe i piękne wydanie „W pustyni i w puszczy” Henryka Sienkiewicza. Mieszkańcy przynieśli także bardzo dużo literatury dla dorosłych, wśród której nie brakuje polskich klasyków, takich jak Stefan Żeromski czy Józef Ignacy Kraszewski. W piątek kilkadziesiąt książek przekazał Kongres Polaków. To m.in. „Tu się żyje bez starości” Józefa Ondrusza

oraz „Po naszymu pieszo i na skrzydłach” Anieli Kupiec.

W środę przed południem przedstawiciel redakcji „Głosu Ludu” wraz z Józefem Szymeczkiem, prezesem Kongresu Polaków, zawiezie dary do biblioteki w Górkach Wielkich. Oznacza to, że dziś i jutro (do godz. 10.00) jest ostatnia okazja, żeby wspomóc górską bibliotekę. Za otrzymane dary w imieniu placówki w gminie Brenna już teraz serdecznie dziękujemy. Więcej o akcji napiszemy w sobotnim numerze „Głosu Ludu”. **(wot)**

POGODA

wtorek

środa



dzień: 19 do 23 °C
noc: 12 do 7 °C
wiatr: 2-5 m/s

dzień: 15 do 19 °C
noc: 14 do 10 °C
wiatr: 4-8 m/s

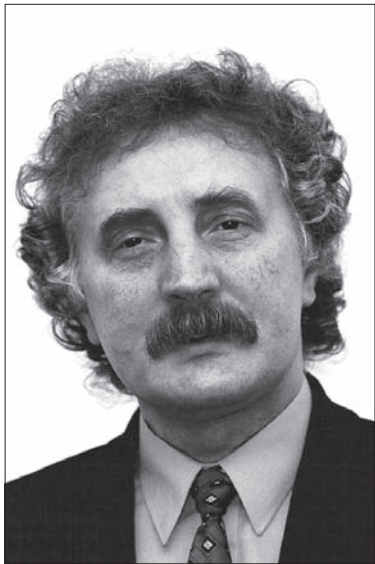


9 771212 422027

1 0 0 6 8

Płazyńskiego zastąpił Komołowski

Poseł Longin Komołowski został wybrany na nowego prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Zdecydowali o tym w niedzielę w Domu Polonii w Warszawie uczestnicy nadzwyczajnego walnego zgromadzenia „Wspólnoty Polskiej”. Komołowski zastąpi na tym stanowisku Macieja Płazyńskiego, który zginął 10 kwietnia br. w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem.



Fot. ARC

Longin Komołowski (rocznik 1948) jest posem niezrzeszonym. Od 1980 r. należy do NSZZ „Solidarność”. W czasie stanu wojennego działał w podziemnych strukturach związku. W latach 1990-1998 był przewodniczącym zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Zachodniopomorskiego. W połowie lat 90. inicjował powołanie Szczecińskiego Porozumienia Prawicy. Pełnił mandat posła na Sejm III kadencji z ramienia Akcji Wyborczej Solidarność, będąc jednym z liderów Ruchu Społecznego AWS. W latach 1997-2001 sprawował urząd ministra pracy i polityki socjalnej oraz wicepremiera w rządzie Jerzego Buzka. W 2000 został prezesem Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego. **(kor)**

Wybory w Konsulacie

W niedzielę odbędą się w Polsce wybory prezydenckie. Mieszkający w RC obywatele Polski mogą zapisywać się do czwartku 17 czerwca br. w spisie wyborców w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie. Można zgłaszać się drogą telefoniczną, elektroniczną lub pocztową. Adres e-mailowy: ostrawa.kg.sekretariat@msz.gov.pl. Tel.: 596 118 074. Adres pocztowy: Konsulat Generalny RP, 701 00 Ostrawa, Blahoslavova 4. **(dc)**

LICZBA DNIA

320

piw otrzyma od browaru Rade-gast ten, kto dostarczy na wystawę o historii warzenia piwa w Noszowicach najciekawszy eksponat. Browar obchodzi w tym roku 40-lecie założenia i z tej okazji szykuje wystawę okolicznościową, która zostanie otwarta we wrześniu br. **(dc)**

Kultura studencka po raz ósmy

Jedyna impreza w regionie prezentująca twórczość młodzieżową – tak o Dniach Kultury Studenckiej mówią jej organizatorzy ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Republice Czeskiej. Ich ósma edycja zakończyła się w sobotę.

Uwerturą do festiwalu miał się stać czwartkowy koncert The Roads. – Niestety, z przyczyn od nas niezależnych, koncert się nie odbył, jeden z członków zespołu zachorował – wyjaśnia Michał Przywara, rzecznik prasowy SMP.

Wspólnym mianownikiem piątkowych wydarzeń w bystrzyckim parku PZKO stała się muzyka. Tego dnia w rolę konferansjera wcielił się były gitarzysta i wokalista nieistniejącej już kapeli Poprostu, Gabriel Kopeć. Pomimo sprzyjającej aury występom zespołów muzycznych przyglądało się jednak tylko ok. 200 widzów. – Trochę nas to zaskoczyło, spodziewaliśmy się większego zainteresowania, szczególnie, że gwiazda wieczoru, grupa Zabili mi żółwia, zaprezentowała naprawdę wysoki poziom – mówi Przywara.

Sobotni program, zorganizowany w czeskokoczyńskiej „Dziupli”, odbywał się także w raczej kameralnym składzie. – Osoby, które zjawiły w „Dziupli” stworzyły jednak fajną atmosferę i myślę, że było całkiem przyjemnie –

stwierdza Michał Przywara. Magnesem programu miał się stać wernisaż wystawy młodej zaolziańskiej artystki, Natalii Urbuś. Świeżo upieczona studentka fotografii artystycznej na

Uniwersytecie Ostrawskim zorganizowała swą pierwszą samodzielną wystawę. W trzech osobnych panelach zaprezentowała prace nazwane kolejno „Radość życia”, „Dzikość

serca” i „Dotknięcia”. – Chyba cztery lata temu dostałam od dziadka aparat fotograficzny. W pewnym momencie powiedziałam sobie – właśnie to mnie interesuje, to pozwala mi na wyrażenie swojego punktu widzenia – mówiła w rozmowie z „Głosem” Natalia. – Jestem całkowitym samoukiem, wszystko, co dotychczas stworzyłam opierało się na metodzie prób i błędów – dodała. Prace Natalii można obejrzeć w „Dziupli” do końca wakacji.

– Z organizacyjnego punktu widzenia impreza była jak najbardziej udana. Wielka w tym zasługa młodych organizatorów, ale także sponsorów i mecenasów festiwalu, przede wszystkim Ministerstwa Kultury RC, tutejszego województwa, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, gminy Bystrzyca oraz Kongresu Polaków w RC – wymienia Michał Przywara. Szkoda tylko, że pomimo sprzyjającej aury, festiwal nie spotkał się z większym zainteresowaniem ze strony widzów. **(wib)**



Fot. WITOLD BERNAT

Natalia Urbuś

Dziękczynienie za 1200 lat Cieszyna

Eucharystia dziękczynna stała się centrum religijnych obchodów 1200-lecia Cieszyna. Odbyła się w niedzielę na Wzgórzu Zamkowym. Mszy świętej przewodniczył biskup diecezji bielsko-żywieckiej, Tadeusz Rakoczy, koncelebrował ją biskup ostrawsko-opawski, František Václav Lobkowicz.

Uroczystość religijną poprzedził wykład prof. Idziego Panica, dotyczą-

cy początków Cieszyna oraz chrześcijaństwa na tych ziemiach. – 810 rok to legendarna data powstania Cieszyna. Została ona wymyślona pod koniec XVIII w. przez mieszkańców Cieszyńskaków na podstawie obecności na tym wzgórzu nieznanych im śladów po dawnych mieszkańcach. A skoro udokumentowane były już początki powstania Państwa Wielkomoraw-

skiego, wydedukowano, iż Cieszyn powstał właśnie w tym czasie – mówił w niedzielę Idzi Panic. – Chociaż jest to legenda, 1200 lat temu to wzgórze jest porównywalne z ówczesnym Wawelem, gdyż tu właśnie znajduje się główny ciężar osadniczy. Świadczyć o tym mogą istne skarby, znajdujące się na dwa sztychy łopaty pod nami. Przeprowadzenie dokładnych badań

wzgórza byłoby jednak niewyobrażalnie kosztowne – tłumaczył prof. Panic.

W niedzielnych obchodach wzięli udział także inni księża katoliccy, duchowni kościoła protestanckiego, na czele z biskupem Pawłem Anweilerem oraz związani ze Śląskiem Cieszyńskim politycy. Wśród gości zabrakło niestety przedstawicieli czeskiej części miasta. **(wib)**

moim zdaniem



DLACZEGO WYBRALI SOBIE CZESNE?

DANUTA CHLUP, danuta.chlup@glosludu.cz

Gdy w niektórych szkołach średnich realizowany był projekt „Wybory na brudno”, zwyciężyła prawicowa TOP 09 – partia, która najmocniej ze wszystkich ugrupowań politycznych forsuje wprowadzenie czesnego na publicznych uczelniach wyższych. Również w rzeczywistych wyborach parlamentarnych najmłodszy elektorat częściej od innych obywateli głosował na tę partię. TOP 09, ODS i Věci Veřejné, które teraz toczą rozmowy o utworzeniu rządu, zdążyły już uzgodnić, że czesne zostanie wprowadzone. Studenci będą płacili do 20 tys. koron za rok studiów.

W grę wchodzi dwa warianty. Pierwszy zakłada, że czesne trzeba będzie płacić na bieżąco, drugi – że absolwent uczelni zapłaci go dopiero po skończeniu studiów. Zastanawiam się, który z tych wariantów jest lepszy. Czy to, że studia będą dzieciom opłacali rodzice, czy też to, że młody człowiek będzie obarczony długiem wcześniej, niż w ogóle rozpocznie samodzielne życie? I to w okresie, gdy będzie chciał założyć rodzinę i kupić mieszkanie, na które będzie najprawdopodobniej musiał zaciągnąć kredyt? Czy młodzi ludzie, którzy już dziś odsuwają zakładanie

rodzin „na później”, jeszcze bardziej nie przesuną tej granicy?

Myślę, że dopiero czas przyniesie odpowiedzi na te pytania. Być może te w przeliczeniu dwa tysiące na miesiąc to nie tak dużo, by z powodu czesnego większa liczba osób musiała zrezygnować ze studiów. Gdy jednak założymy, że w wielu rodzinach studiuje równocześnie dwoje dzieci, co już dziś jest kosztowne, biorąc pod uwagę ceny akademików, dojazdów i tak dalej, to trzeba przyznać, że wykształcenie będzie rzeczą drogą. W wyborze nastolatków, którzy gło-

sowali na partię, które obarczą ich czesnym, można – moim zdaniem – dostrzec tak plusy, jak i minusy. Za pozytywne uważam to, że młodzi nie dają się kupić za „30 srebrników” (czytaj 30 koron opłat u lekarza refundowanych przez lewicowe władze wojewódzkie) i że wykształcenie traktują jako wartość zachodu (i pieniędzy) inwestycję w swoją przyszłość. Niepokoi mnie natomiast fakt, że – być może – nie zdają sobie sprawy, jakim obciążeniem finansowym dla rodziców są ich studia. Ale to może bardziej nasza – rodziców – wina, niż naszych dzieci.

Wyjątkowa okazja

Najstarsze i najciekawsze dokumenty, m.in. pergaminy z 1376 i 1504 roku, oraz odnaleziony, i zwrócony po 16 latach od kradzieży, tzw. kopia z podpisem cesarzowej Marii Teresy, mogli w ub. środę oglądać zwiedzający Państwowe Archiwum Powiatowe w Karwinie w ramach Międzynarodowego Dnia Archiwów.

Każdy mógł zwiedzić z przewodnikiem poszczególne części przygotowanej prezentacji – wystawę o karwińskim szkolnictwie, o przy-

gotowywanym projekcie internetowym nazwanym „Stara Karwina”, następnie magazyny, a także dowiedzieć się też w jaki sposób przechowywane są tu dokumenty, jakiego rodzaju, gdzie przechowywane i opracowywane są zdjęcia, jak wyglądają biura pracowników itp.

W ocenie kierownictwa karwińskiej placówki, akcja spełniła oczekiwania, gdyż pomimo skromnej reklamy w Państwowym Archiwum Powiatowym zgłosiło się 55 osób. **(o)**



Fot. WŁADYSŁAW OWCZARZ

Pracownica Archiwum Lenka Kubicová (z lewej) prezentuje pergaminy oraz opowiada o ich powstaniu i zawartości.

Prasa lokalna na Zaolziu przed 1945 rokiem

Obchodzony niedawno jubileusz „Głosu Ludu” skłania do historycznych rozważań. Zanim jednak przedstawione zostanie opracowanie dotyczące historii naszej gazety, warto uważniej przyjrzeć się tutejszej prasowej działalności wydawniczej w okresie kilkudziesięciu lat przed powstaniem „Głosu Ludu”.

Ukazujący się od 1945 roku „Głos Ludu” stał się kontynuatorem bogatych tradycji prasowych na Śląsku Cieszyńskim. Jej początki sięgają 1848 roku, kiedy to powstał „Tygodnik Cieszyński”, pierwszy drukowany periodyk na tym terenie, który już w 1851 r. zaczął się ukazywać się pod nazwą – „Gwiazdka Cieszyńska”. Rozwój życia społecznego w drugiej połowie XIX w. spowodował, iż wkrótce zaczęły się pojawiać kolejne liczne polskie czasopisma religijne, gospodarcze czy polityczne.

Niezwykle istotną rolę prasa lokalna odegrała w czasie konfliktu o Śląsk Cieszyński. Stała się wtedy głównym narzędziem agitacji i istotnym źródłem informacji w walce o potencjalnego wyborcę. W tym okresie powstały gazety, które w późniejszych latach odegrały znaczącą rolę, jako polskie czasopisma w Czechosłowacji. Były to takie tytuły, jak „Oświata”, „Przegląd Spółdzielczy”, „Głos Robotniczy”. Po podziale Śląska Cieszyńskiego powstawały kolejne pisma, które, mimo iż uchodziły za ponadpartyjne, podporządkowane były wpływom polskich partii narodowościowych – Związku Śląskich Katolików i Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. Należały do nich: „Dziennik Polski”, „Gazeta Kresowa”, „Nasz Kraj” (organ Związku Śląskich Katolików), „Prawo Ludu” (organ Polskiego Stronnictwa Ludowego).

Rozwój hutnictwa i górnictwa stał się powodem niezwykle mocnego wpływu politycznego, jaki na tym terenie osiągnęli komuniści i socjaliści. Także i oni zaczęli wydawać swoje ga-

zety. Tytułami socjalistycznymi były „Robotnik Śląski”, „Tygodnik” oraz „Naprzód”. Organem komunistów polskich stał się „Głos Robotniczy”. Pojawiać się zaczęły liczne tytuły prasy zakładowej – komunistycznej

Wypada także wspomnieć o czasopiśmie tematycznych, ściśle powiązanych z konkretnymi sferami życia. Do najważniejszych

gelickie. „W obronie prawdy”, „Głos Prawdy”, „Wyzwolenie – Teozofia” to tytuły katolickie, czasopismami ewangelickimi były „Słowo Żywota”, „Ewangelik”, „Ewangelicki Posel Cieszyński”.

„Na Placówce” oraz, jedno z najlepiej redagowanych polskich czasopism, „Ogniwo”, z dodatkiem „Ogniwo”. Niezwykłą kategorią czasopism były gazety „Nowy Czas”, „Ślązak”, „Nasz Ślązak”, „Ślązak w Czechosłowacji” czy „Robotnik”. Chodziło o polskojęzyczne tytuły prasowe wrogo nastawione wobec polskiej narodowości.

Warto podkreślić, iż po zajęciu Zaolzia przez wojska polskie w 1938 roku, poszczególne tytuły prasowe zaczęły zanikać. W ich miejscu pojawił się „Głos Zaolzia”.

Z powyższych rozważań wynika jednoznacznie, iż prasowa działalność wydawnicza na Zaolziu odznaczała się przed wojną niezwykle bogatą ofertą, spełniając niezliczoną liczbę bardziej lub mniej istotnych funkcji. Do tych tradycji nie udało się jednak nawiązać po II wojnie światowej. Władze Czechosłowacji nie pozwoliły bowiem na odrodzenie się polskich stronnictw politycznych, co więcej, skonfiskowano im majątki, przez co uniemożliwiono im zorganizowania własnej, niezależnej prasy. Wobec zaistniałej sytuacji jedyną gazetą polską na Zaolziu stał się „Głos Ludu”, nawiązujący do przedwojennego „Głosu Robotniczego i Ludowego”.

WITOLD BIERNAT

Korzystałem z książek K.D. Kadłubca, *Polska narodni menšina na Těšinsku v České republice (1920–1995)*, L. Martinka, *Žitie literackie na Zaolziu 1920–1989* oraz P. Keniga, *Sto pięćdziesiąt lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim*.

(„Czerwony Zawodowiec”, „Trzyńcza”, „Karwiniak”), a także socjalistycznej („Związkowiec”, „Metalowiec”, „Gazeta Górnicza”).

z nich zaliczyć należy czasopisma religijne, katolickie i ewan-



Dziś dzieci w Gnojniku uczą się w atrakcyjnej szkole

Polska Szkoła Podstawowa im. Jana Kubisza w Gnojniku obchodzi 60-lecie budynku szkoły oraz 10-lecie otwarcia jego nowej części. Uroczystość jubileuszowa połączona będzie z Festynem Szkolnym, który odbędzie się w sobotę 19 czerwca br.

Obchodzimy 60-lecie budynku szkoły, a nie istnienia polskiej szkoły w Gnojniku. W naszej miejscowości pierwsza polska szkoła została założona już w 1853 roku, czyli prawie sto lat wcześniej – podkreśla dyrektor placówki, Tadeusz Grycz.

Od 60 lat polskie dzieci uczą się w budynku, który dawniej należał do właściciela posiadłości – Stanisława Rakowskiego. Duże zasługi w założeniu szkoły miał jej pierwszy dyrektor, doktor Józef Macura. Na przestrzeni lat budynek został przebudowany i poszerzony, zmieniło się też jego otoczenie. Dziś nie ma już śladu po stawie, który rozlewał się kiedyś przed szkołą. Budynek gnojnickiej podstawówki należy dziś do najciekawszych pod względem architektury i najnowocześniejszych na Zaolziu. Ale jeszcze niedawno – raptem kilkanaście lat temu – część uczniów pobierała naukę w prowizorycznych drewnianych barakach. – W latach 80. zlikwidowano w

okolicznych wioskach polskie „małoklasówki” i większość uczniów (nie wszyscy – bo część zapisali rodzice do czeskich szkół) trafiło do Gnojnika. Tu nie było ich gdzie pomieścić. Wybudowano baraki, które miały być przejściowym rozwiązaniem na trzy lata. Stały przez lat 17 – Grycz przypomina niewesołe czasy.

Walka o poszerzenie szkoły była długa i trudna. Starania rozpoczęto w 1995 roku, lecz dopiero cztery lata później doszło do realizacji budowy. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

przekazało dar na budowę w wysokości 500 tys. koron. – Miałam świadomość, że szkoła musi być atrakcyjna dla uczniów i rodziców. Była to walka nie tylko o nową szkołę, ale równocześnie o przetrwanie polskiej ludności w tej części Zaolzia. Był to niezwykle ciężki okres, ale jestem szczęśliwa, że się udało i że widać powrót uczniów do tej szkoły – wspomina Małgorzata Rakowska, która przez 37 lat pracowała w gnojnickiej placówce, a przez 17 lat była jej dyrektorką.

Obecnie w gnojnickiej szkole

kształcą się 86 uczniów. W przyszłym roku szkolnym ma być poszerzona liczba klas. – W ostatnich latach systematycznie przybywa nam dzieci. Na przyszły rok szkolny zapisało się do pierwszej klasy 11 uczniów, w przyszłych latach powinno ich być 13–14. Za zgodą władz gminy otworzymy na pierwszym stopniu cztery klasy – trzy samodzielne i jedną łączoną – informuje dyrektor. Uczniowie gnojnickiej szkoły zdobywają laury w licznych konkursach, zwłaszcza śpiewaczych i recytatorskich. Tradycyjnie sięgają po laury m.in. w Festiwalach Piosenki Dziecięcej w Hawierzowie i Międzynarodowym Konkursie Pieśni Ludowej im. S. Hadyny w Koszęcinie.

Uroczysty Festyn Szkolny rozpocznie się w najbliższą sobotę o godz. 13.30. Dzieci ze szkoły i przedszkola przedstawiają program pt. „Szczepki wspomnienia”. Po nich wystąpią mazureczki i Zespół Pieśni i Tańca „Suche Góry”. O godz. 19.30 odbędzie się koncert kapeli „Głazy”, a po nim dyskoteka. Na festynie można będzie obejrzeć również trójwymiarową prezentację projektu budowy nowego polskiego przedszkola w Gnojniku.

DANUTA CHLUP



Nowa część PSP w Gnojniku.

Smaki Cieszyna

Każdy, kto trafił w sobotę na Rynek w Cieszynie mógł się rozkoszować daniami kuchni regionalnej. Odbył się tu I Festiwal Kulinarny „Cieszyńskie Smaki”. Przy licznych stoiskach serwowano dania na słodko i na sło, na ogromnej patelni przygotowano cieszyński gulasz ze 100 kg wieprzowiny i 15 kg włoszczyzny, odbyły się pokazy kuchni średniowiecznej oraz molekularnej kuchni przyszłości.

Konkurs na najlepszą potrawę festiwalu wygrał Beskidzki Klub Kulinarny.

Genialna połędwica z dzika, marynowana, lekko wędzona, nadziewana słoniną, podawana z kłuseczkami, to danie na długo pozostanie w mej pamięci. Chociaż jutro w telewizji będę gotować zupę rybą, to i tak myślami będę nadal w Cieszynie – zachwycał się jeden z członków jury, Robert Sowa, znany z porannego programu TVN.

Na muzyczny deser organizatorzy festiwalu zaserwowali danie z najwyższej półki, wystąpił bowiem znany nie tylko w Polsce zespół Myslovitz.

Mam nadzieję, że ta impreza wpisze się na stałe w kalendarz kulturalny Cieszyna – podsumował sobotnie wydarzenia burmistrz miasta, Bogdan Ficek. (wib)

Z WIZYTĄ U STONAWIANKI MONIKI MILERSKIEJ

Przelewa **na płótno** swoje fantazje

Monika Milerska nie wieś w swoim domu własnych obrazów. Zaskoczyło mnie to, gdy odwiedziłam ją w Stonawie, by porozmawiać o jej twórczości. – Nie widzę takiej potrzeby. Zresztą obrazy, które tu wiszą, to w większości pamiątki rodzinne – wyjaśnia malarka. Choć na zewnątrz panuje upał, tu jest przyjemnie chłodno. To urok starych domów. Ten, w którym mieszka artystka, wybudowali jej dziadkowie. – W tym domu zmarli dziadkowie i moja mama. Ja się tutaj urodziłam – opowiada. Tutaj rozpoczął swą długą drogę na „dach świata” jej brat, Wiesław Chrzęszcz, który rok temu zmarł na Mount Evereście.

Dom otoczony jest dużym ogrodem. Drzewa i krzewy ozdobne swą wysokością jasno dają do zrozumienia, że ten ogród – tak samo jak dom – ma tradycję. Wysokie drzewa, które posadził dziadek pani Moniki, miały za zadanie zasłonić stojącą w bezpośrednim sąsiedztwie kopalnię ČSM. I rzeczywiście – z ogrodu jej nie widać i można by zapomnieć o jej istnieniu, gdyby nie bezustanne, intensywne brzęczenie kopalnianych wentylatorów. – Proponowano nam, byśmy się stąd wyprowadzili, ale nie chcieliśmy. Jestem bardzo przywiązana do tego domu – mówi Milerska, oprowadzając mnie po ogrodzie. Dochodzące z sąsiedztwa odgłosy są dla niej czymś normalnym. W ogóle nie zwraca już na nie uwagi.

JEDYNA WIGILIA POZA DOMEM

Choć Monika Milerska przez całe życie mieszkała i nadal mieszka w Stonawie, to skończyła tu tylko szkołę podstawową. Później kontynuowała edukację w Polsce. Już do liceum poszła do Bielska-Białej. Pomimo że były to lata 70. ub. wieku, nie było z tym specjalnego problemu. – Duża część mojej rodziny mieszkała w Polsce. Chciałam iść do Polski do szkoły – wyjaśnia. Po maturze podjęła studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Dyplom otrzymała w 1983 roku. – Studiowałam w politycznie bardzo trudnym okresie. W 1981 roku, po ogłoszeniu stanu wojennego, po raz pierwszy i jedyny w życiu nie byłam w domu na Wigilię. Nie mogłam się tu dostać. Spędzałam Wigilię u przyjaciół we Wrocławiu. U nas wigilie są zawsze bardzo rodzinnie obchodzone, więc i dla mnie, i dla rodziców, było to bardzo ciężkie przeżycie. Czasy były to ciekawe, ale trudne. Dla studentów był to taki bardzo intensywny okres. Ja osobiście nie brałam jednak udziału w żadnych akcjach politycznych, nigdy mnie te sprawy nie pociągały.

Jestem typowym introwertykiem, nie nadaję się do działań politycznych.

Po skończeniu studiów Milerska podjęła pracę w szkolnictwie. Do dziś jest nauczycielką wychowania plastycznego w Szkole Podstawowej i Gimnazjum nr 2 z oddziałami integracyjnymi w Cieszynie. Dodatkowo skończyła specjalizację biblioteczną i prowadzi bibliotekę szkolną. – Łączę działania plastyczne i biblioteczne. Słowo i obraz bardzo dobrze się uzupełniają, dzieci lubią tę kombinację – przekonuje moja rozmówczyni. – Razem z Biblioteką Regionalną w Karwinie organizowaliśmy akcje polegające na plastycznej interpretacji przeczytanych przez dzieci książek. Były nagrody, wystawa prac konkursowych. Zadowolone były zarówno dzieci, jak i rodzice.

DO ODBIORU SZTUKI TRZEBA SIĘ PRZYGOTOWAĆ

Pani Monika żałuje, że lekcji wychowania plastycznego jest w szkołach mało. – Po reformie jeszcze je zredukowano. A przecież dziecko to przyszły odbiorca sztuki. Człowiek powinien mieć pewne przygotowanie do jej odbioru. Wtedy dużo łatwiej mu określić, co mu się podoba, a co nie, może gustować na przykład w malarstwie. Lekcje staramy się więc uzupełniać przez zajęcia dodatkowe. Z grantu europejskiego realizujemy zajęcia z arteterapii. Skończyłam taki krótki kurs w Ostrawie. Pracuję w szkole integracyjnej, w której są również dzieci o specjalnych potrzebach dydaktycznych i tam bardzo dobrze można wdrażać te zajęcia wspomagające. Arteterapia nie polega na rozwijaniu uzdolnień artystycznych dziecka, ale dzięki niej dziecko może odreagować stresy. Są na przykład dzieci bardzo znerwicowane. Zadajemy im temat, który pozwala im ten stan nerwowy odreagować poprzez twórczość plastyczną. To – obok zajęć muzycznych czy tańca – jeden z najlepszych na to sposobów.



Monika Milerska w rodzinnym ogrodzie.

Gdy pytam panią Monikę, czy dla niej praca twórcza również jest sposobem na odprężenie się, zaprzecza ze śmiechem. – U mnie jest akurat odwrotnie. Muszę czuć się dobrze psychicznie, by móc coś zrobić. Potrzebuję spokoju. W stresie, napięciu, źle mi się maluje. Wtedy wolę coś sobie przeczytać lub iść do ogrodu, który mam na szczęście duży. Mam

też bardzo fajną rodzinę, która bardzo mi pomaga i zawsze pomagała w różnych sytuacjach i zakrętach życiowych.

OBRAZ NIE OD RAZU JEST GOTOWY

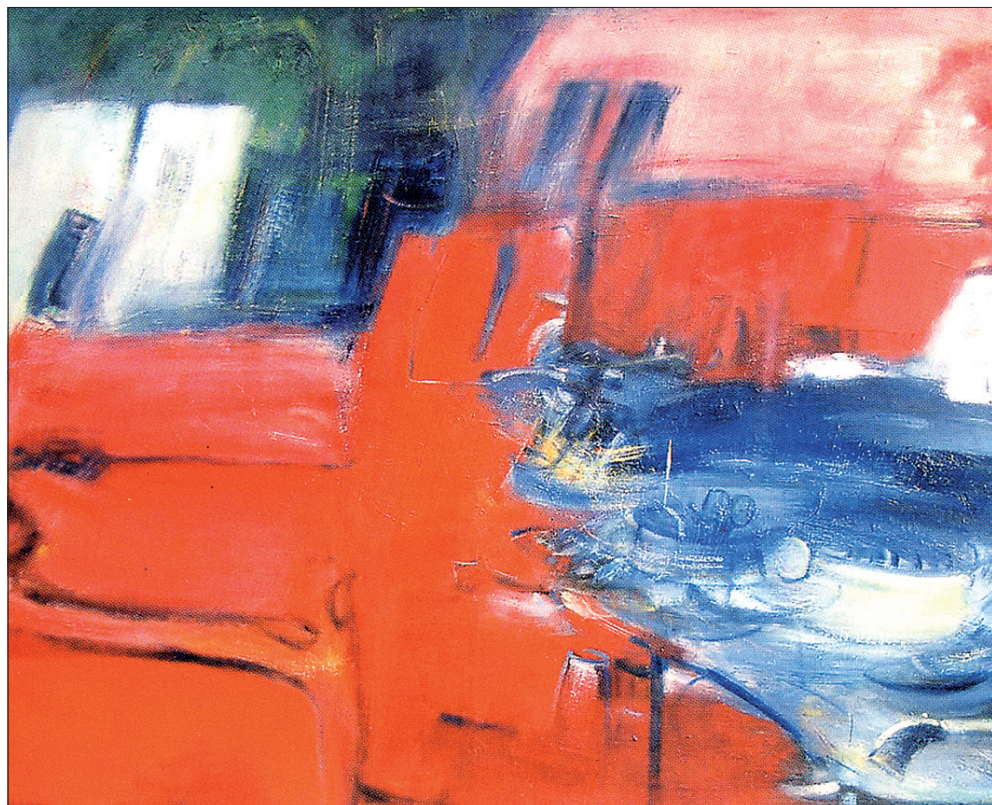
W odróżnieniu od artystów specjalizujących się w malowaniu pejzaży, Monika Milerska nie ma specjalnej

potrzeby wyjeżdżania na plenery. Choć jak wspomina, dawniej brała udział w bardzo dobrze zorganizowanych plenerach w Toruniu, wpadała też z wizytą na plenery beskidzkie organizowane przez Stowarzyszenie Artystów Plastyków w RC, którego jest członkiem. – Ja nie maluję w plenerze. Siedzę w domu i tam przelewam na płótno swoje fantazje. A moje tematy to właściwie ciągle to samo – interesuje mnie człowiek, jego wnętrze i otoczenie, jego miejsce w przyrodzie, w otaczającym go świecie. Nie wysiłam się z wymyślaniem tytułów. Dlatego moje obrazy nazywają się na przykład „Wnętrze 1”, „Wnętrze 2” i tak dalej – uśmiecha się.

Obrazy Moniki Milerskiej mają różne losy. Są takie, do których wraca nawet po długim czasie, ponieważ uważa, że ciągle nie są skończone, że czegoś w nich brakuje. Są nawet takie, które po czasie niemiłosiernie przemalowuje, bo dochodzi do wniosku, że nigdy nie uda ich się skończyć, więc po co przedłużać ich „życie”? Albo takie, o których wie, że są gotowe, że nie trzeba do nich wracać. – Taki obraz się podoba, ktoś go chce i wtedy czuję, że jest skończony – mówi.

W przeszłości stonawianka miała osiem indywidualnych wystaw – pierwszą w Domu Polskim w Ostrawie w 1996 roku, ostatnią w Karwinie trzy lata temu. Wystawiała również w Orłowej, Czeskim Cieszynie i Zlinie. Prócz tego uczestniczyła w wystawach grupowych SAP i ARTklubu w Karwinie. – Od 2007 roku nie miałam indywidualnej wystawy. Myślę, że następna mogłaby być za dwa lata – szacuje. Swęj sztuki nie ubiera w duże słowa. – Są malarze naprawdę wybitni, którzy robią bardzo wartościowe rzeczy, ale i tacy – powiedzmy – „mniej wielcy”, którzy też mają swoich odbiorców. I do takich ja się zaliczam. Myślę, że najważniejsze, by człowiek to, co robi, robił z przekonaniem.

DANUTA CHLUP



„Wnętrze”



„Wnętrze - monolog”

PSP Milików, klasy 1-5



Klasy 1, 2, 3. Od lewej: Lenka Szkandera, Agata Staszowska, Małgorzata Kantor, Jiří Kantor, Teresa Kantor, Adam Nieslanik, Daniel Krajčírík, Martin Nieslanik, Kateřina Čmíel.



Klasy 4, 5. Od lewej: Dawid Haratyk, Paweł Wantulok, Łukasz Čmíel, Daniel Nieslanik, Damian Sikora, Sara Halová, Jakub Ciešlar, Teresa Hóta, Łukasz Kantor.

PSP Nawsie, klasy 1, 2



Od lewej: Jakub Ochmyt, Robert Karas, Zuzana Kawulok, Zuzanna Bocek, Agata Waszut, Mateusz Lisztwan, Filip Novák, Samuel Łabaj, Marian Mazur.

Nazwiska są publikowane zgodnie z danymi otrzymanymi w szkole.

TADEUSZ SZKUCIK



Fot. MAREK SANTARIUS

W sierpniu skończę 60 lat. Przez całe życie mieszkam w Lesznej Dolnej, w domu rodziców. W Lesznej też chodziłem do przedszkola oraz do nieistniejącej już polskiej szkoły. Podstawówkę ukończyłem w szkole w Trzyńcu przy ulicy Dworcowej, a po zdaniu matury w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie podjąłem studia na ówczesnym Wydziale Pedagogicznym w Ostrawie. Pierwsze 14 lat pracy pedagogicznej uczylem w Trzyńcu na Dworcowej, w tzw. „jedynce”, później przez 10 lat byłem dyrektorem w Trzyńcu-Podlesiu. Następnie powróciłem do „jedynki”, gdzie „dyktuję” już dwunasty rok. Jestem żonaty, z żoną Renatą wychowaliśmy dwójkę dzieci: Beatę (ma 35 lat) i Marka (29). Mamy też już troje wnuków – Dorotkę, Agatkę i Mateuszka. Moje hobby to sport, kultura, a zwłaszcza plastyka – lubię sobie pomalować, porzeźbić w drewnie. Za hobby uważam też pracę społeczną. W Miejscowym Kole PZKO w Lesznej Dolnej pracuję w różnych funkcjach od 35 lat, a przez 20 lat byłem też jego prezesem. (kor)

DENISA SEKULOVÁ



Fot. BEATA SCHÖNWALD

Pochodzę z Jablonkowa, tu również uczęszczałam do polskiej szkoły podstawowej. Następnie byłam uczennicą Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie, później studentką polonistyki Uniwersytetu Ostrawskiego. W Ostrawie mieszkam dziesięć lat, w międzyczasie spędziłam prawie dwa lata w Londynie. Już w czasie studiów zaczęłam pracować w firmie handlowej we Frydku-Mistku. W ubiegłym roku razem z mężem wróciliśmy na Zaolzie, gdzie również udało mi się zdobyć nową pracę, tym razem już w swoim zawodzie. Jestem kierowniczką Biura Tłumaczeń Pygmalion w Czeskim Cieszynie. Cieszę się, że moja praca umożliwia mi wykorzystanie dotychczasowych doświadczeń i pozwala na zdobywanie nowych. Moim największym hobby są podróże. Oboje z mężem chętnie zwiedzamy obce kraje, odkrywamy nowe miejsca i poznajemy miejscowe zwyczaje. (sch)

WTOREK 15 czerwca

 TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.30** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Włochy - Paragwaj **10.35** Szkoła złamanych serc - odc. 202. **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.32** Audycje komitetów wyborczych **13.10** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Nowa Zelandia - Słowacja **15.45** Wiadomości **16.00** Przebojowa noc **16.15** Flesz wyborczy **16.27** Audycje komitetów wyborczych **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Moda na sukces (s.) **18.05** Zmiennicy (s.) **19.10** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.15** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Brazylia - Korea Płn. **22.55** Wiesz co dobre **1.20** Zagadkowa Jedylna.

 TVP 2

6.20 Z historii mazurskich kościołów **6.50** Dwójka Dzieciom **7.25** Audycje komitetów wyborczych **7.55** Codzienna 2 **8.20** Festiwal Piosenki Zaczarowanej **8.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Aleja gwiazd **11.00** Familiada (teleturniej) **12.05** Planeta Ziemia **13.00** Noce i dnie **14.05** Kabaret na lato **14.50** Audycje komitetów wyborczych **15.40** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Wybrzeże Kości Słoniowej - Portugalia **18.15** Panorama **18.35** Gorący temat **19.00** Barwy szczęścia (s.) **19.35** Kabaret na lato **20.10** Licencja na wychowanie (s.) **22.45** Oficerowie (s.).

 TV KATOWICE

6.10 Info Poranek **7.00** Serwis Info Poranek **8.10** Gość poranka **9.22** Info Poranek **10.12** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.17** Biznes **13.10** Raport z Polski **15.30** Serwis Info Dzień **16.00** Rozmowa dnia **16.20** Biznes **20.10** Minęła 20ta **21.06** Raport z Polski **22.15** Info Dziennik - zdarzyło się dziś **23.04** Raport z Polski **23.17** Mundialowy wieczór **0.01** Życie i czasy Nelsona Mandeli **0.55** Minęła 20ta.

 POLSAT

5.15 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) **6.00** Nowy dzień z Polsat News **6.30** Graczykowie, czyli Buła i spółka (s.) **7.10** Fortuna wiedzy (teleturniej) **8.55** Świat według Kiepskich (s.) **8.00** Pierwsza miłość (s.) **8.45** Samo życie **9.25** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **10.15** Tylko miłość (s.) **11.00** Malanowski i partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza **13.05** Czarodziejki (s.) **13.00** Daleko od noszy **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Świat według Bundych (s.) **15.35** Giełda komentarzy **15.50** Wydarzenia **16.30** Malanowski i partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **17.30** Wydarzenia **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.30** Malanowski i partnerzy (s.) **18.50** Wydarzenia **20.00** Megahit - Kumple na zabój **20.45** Pierwsza miłość (s.) **20.00** To był dzień **20.30** Granice ryzyka **22.10** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 3 (s.) **22.40** Formuła 1 - Grand Prix Kanady.

 TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole (pr. dla dzieci) **9.00** Ludzie-koty (film USA) **10.15** Cud w Ouzlebićkach (film czes.) **11.10** Musicalowe melodie **11.45** Miroslav Horníček **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Cóрки McLeoda (s.) **14.20** Potyczki Amy (s.) **15.10** Klocki (pr. dla dzieci) **15.20** Z rodu Przemysławów (s. dok.) **15.35** Kid Detectives **16.00** Pr. dyskusyjny **16.15** Śpiewanki **16.20** Sąsiedzi (s. anim.) **16.30** Za-

czarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Dom - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Katastrofy lotnicze (cykl dok.) **20.55** Ścisłe tajne morderstwa **21.10** Wszystko party (talk-show) **22.00** Po drugiej stronie lustra (s. dok.) **22.30** Wielki Turyn (film wł.) **0.10** Seks w wielkim mieście (s.) **0.40** Cóрки McLeoda (s.) **1.25** Czy mnie zechcecie? **1.40** Wełtawa w obrazach **2.00** Teatr żyje! (mag.).

 TVC 2

6.00 Czarnoksiężnik z krainy Oz (s. anim.) **6.20** Pszczółka Maja (s. anim.) **6.45** Tajemnice Toma Wizarda (s.) **7.00** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **7.25** Angielski dla najmłodszych **7.35** Telling Tales **7.40** Od króla Holca do Jagiellończyka (cykl dok.) **8.00** Małe duże gry i zdarzenia **8.30** Panorama **9.15** Kosmopolis (mag.) **9.50** Mity i fakty historii: Bismarck (cykl dok.) **10.40** Wiadomość od J. Vorlička **10.55** 168 godzin (pr. .publ.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Czarne owce (pr. publ.) **12.40** Wełtawa w obrazach (cykl dok.) **13.00** Ciągniki 2010 - Speed Record Lausitzring **13.15** MŚ w piłce nożnej 2010 RPA: Nowa Zelandia - Słowacja (transmisja) **15.35** MŚ w piłce nożnej 2010 RPA: Wybrzeże Kości Słoniowej - Portugalia (transmisja) **18.00** Telewizyjny klub niesłyszących (mag.) **18.30** Babel (mag.) **18.55** Wiadomości w czeskim języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Learning English with Ozmo **20.00** M.A.S.H. (film USA) **21.50** Poszukiwacze losów (dok.) **22.20** Konteksty (pr. dyskusyjny) **23.15** Q (mag.) **23.45** Czarny świadek (film niem.) **1.15** Magazyn kulturalny nie do uwierzenia **1.45** Retro (mag.) **2.10** Czechosłowacki tygodnik filmowy.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.40** Dickie Roberts: Kiedyś gwiazda (film USA) **11.30** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.45** Komisarz Rex (s.) **12.45** Las Vegas Casino (s.) **13.40** Gwiazdne wrota (s.) **14.40** Kobra 11 (s.) **15.40** Krok za krokiem (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.20** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.15** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.10** Cichy współnik (film USA-ros.) **1.00** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **2.15** Poradnik domowy.

 PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) **6.55** Frasier (s.) **7.20** Magazyn kulinarny **8.10** Pomoc domowa (s.) **8.55** M.A.S.H. (s.) **9.25** Eureka (s.) **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.25** Portret zabójcy (s.) **12.30** M.A.S.H. (s.) **13.00** Reba (s.) **13.30** Gotowe na wszystko (s.) **14.30** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.30** Morderstwa w Oksfordzie (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tacheć **18.00** Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) **18.55** Wiadomości, sport **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) **21.20** Pr. o czeskiej gastronomii **22.25** Zabójcze umysły (s.) **23.25** Profesjona-

PROGRAM TV

listki (s.) **0.20** Rewir Wolffa (s.) **1.20** Zadzwoń do jasnovidza.

ŚRODA 16 czerwca

 TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej. **8.30** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Brazylia - Korea Płn. **10.35** Szkoła złamanych serc **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.32** Audycje komitetów wyborczych **13.10** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Honduras - Chile **15.45** Wiadomości **16.00** Przebojowa noc **16.15** Flesz wyborczy **16.27** Audycje komitetów wyborczych **17.00** Teleexpress **17.25** Celownik **17.35** Moda na sukces (s.) **18.10** Czterdziestolatek (s.) **19.05** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Ranczo (s.) **21.23** Audycje komitetów wyborczych **21.45** Okruchy życia - Zaginiona córeczka **23.20** Misja specjalna **23.50** Ekstradycja I **0.55** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Hiszpania - Szwajcaria **3.00** Zagadkowa Jedylna.

 TVP 2

5.55 Kopciuszek - odc. 56 **6.20** Zakopiańscy Żydzi **6.50** Dwójka Dzieciom **7.25** Audycje komitetów wyborczych **7.55** Codzienna 2 m. 3 **8.30** Pytanie na śniadanie **10.40** Aleja gwiazd **11.00** Familiada (teleturniej) **12.10** Planeta Ziemia **13.15** Noce i dnie **14.10** Mazurska Noc Kabaretowa 2009 **14.50** Audycje komitetów wyborczych **15.40** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: Hiszpania - Szwajcaria **18.15** Panorama **18.35** Gorący temat **19.00** Barwy szczęścia (s.) **19.35** Kabaret na lato **20.10** MŚ w piłce nożnej RPA 2010: RPA - Urugwaj **22.55** Punkt Widzenia **23.50** Kocham Kino - Noce Harlemu **1.50** Wieczór artystyczny - Bossa Nova.

 TV KATOWICE

6.10 Info Poranek **6.45** Serwis info flesz **6.47** Info Poranek **8.10** Gość poranka **8.22** Info Poranek **9.12** Gość poranka **10.12** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.17** Biznes **13.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **17.15** Raport z Polski **20.10** Minęła 20ta **21.06** Raport z Polski **23.04** Plus - minus **23.17** Mundialowy wieczór.

 POLSAT

7.10 Fortuna wiedzy (teleturniej) **7.55** Strażnik Teksasu (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **11.00** Malanowski i partnerzy **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza **13.05** Czarodziejki (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **16.15** Interwencja (mag.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **19.30** Samo życie **20.00** Świat według Kiepskich (s.) **22.30** Joe Dirt **0.30** Zagadkowa noc **2.30** Tajemnice losu.

 TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Łaskawy widz wybacz (s.) **10.10** Dom pełen piosenek **10.45** Dziad (film TV) **11.20** O Skarb Agnieszki Czeskiej **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Cóрки McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Od króla Holca do Jagiellończyka (dok.) **15.20** Małe duże gry i zdarzenia **15.40** Straszna historia (s. anim.) **16.05** Mądronos (pr. dla dzieci) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Pod pokrywką (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziś i Szansy na milion **19.00** Wia-

domości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** List do Ciebie **21.00** Życia niezwykłe (cykl dok.) **21.55** Kompania braci (s.) **22.55** Anioł miłosierdzia (film czes.) **0.35** Seks w wielkim mieście (s.) **1.05** Cóрки McLeoda (s.) **1.50** Film o filmie „Więzy” **2.00** Ścisłe tajne morderstwa.

 TVC 2

6.00 Czarnoksiężnik z krainy Oz (s. anim.) **6.20** Pszczółka Maja (s. anim.) **6.45** Sąsiedzi (s. anim.) **7.00** Dom - to sztuka (mag.) **7.25** Learning English with Ozmo **7.50** Potomkowie sław (cykl dok.) **8.30** Panorama **9.10** Z rodu Przemysławów (s. dok.) **9.30** Babel (mag.) **9.55** Ostatnia czystka Stalina (dok.) **10.55** Cudowny świat (cykl dok.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Chłopaki w akcji (mag. kul.) **12.25** Reporterzy TVC **13.15** MŚ w piłce nożnej 2010 RPA: Honduras - Chile (transmisja) **15.30** Czarne owce (pr. publ.) **15.45** MŚ w piłce nożnej 2010 RPA: Hiszpania - Szwajcaria (transmisja) **18.00** Dołącz do nas **18.15** Nie poddawaj się **18.30** Szukam pracy (mag.) **18.55** Wiadomości w czeskim języku migowym **19.05** Musicblok (mag.) **19.30** Anakonda (j. fran.) **19.45** The Lost Secret **20.00** Ten nasz czeski charakter **20.25** Człowiek listopad (film niem.) **22.00** Moja rewolucja kulturalna (dok.) **22.55** Inland Empire (film pol.-fr.-USA) **1.55** Pr. muzyczny.

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Dzikie żądze (15, godz. 19.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kłopsiki i inne zjawiska pogodowe (15, 16, godz. 15.30); Robin Hood (15, 16, godz. 17.30, 20.00); **KARWINA – Centrum:** Starcie Tytanów (15, 16, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Ex:** Doktor od jezera hrochů (16, godz. 15.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Żeny v pokušení (15, 16, godz. 17.30, 20.00); **JABŁONKÓW:** Kuky se vrací (16, godz. 17.00, 19.30); **CIESZYN – Piast:** Jak wytresować smoka? (15, 16, godz. 15.30); Furia (15, 16, godz. 17.30); Seks w wielkim mieście 2 (15, 16, godz. 19.45).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO ZA OLŻĄ

CIESZYN, ul. Zamkowa 3, Galeria Pod Aniołami: do 25. 6. wystawa Dariny Krygiel pt. „Obrazy”. Czynna po-nie: 10-18.

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, Cieszyn, ul. Mennicza 46: wystawa „Niespełnione nadzieje. Śląsk Cieszyński 1945-1948”. Czynna wt-pt: 8-18, so: 9-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 27. 6. wystawa Václava Šípoša pt. „Sagi portrety”.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIWGO: do 17. 6.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Stefanie (s.) **9.40** Efekt meduzy (film USA) **11.25** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Komisarz Rex (s.) **12.40** Las Vegas Casino (s.) **13.35** Gwiazdne wrota (s.) **14.35** Kobra 11 (s.) **15.35** Krok za krokiem (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Patty Hewes: Niebezpieczny adwokat (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Comeback (s.) **20.40** Dwóch i pół (s.) **21.10** Wredne dziewczyny (film USA-kan.) **23.00** Skrytobójstwo (film USA) **0.50** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **2.00** Mr. GS.

 PRIMA

6.25 Pinky i Mózg (s. anim.) **6.55** Frasier (s.) **7.20** Magazyn kulinarny **8.10** Pomoc domowa (s.) **8.55** M.A.S.H. (s.) **9.25** Eureka (s.) **10.25** To morderstwo, napisała (s.) **11.30** Portret zabójcy (s.) **12.30** M.A.S.H. (s.) **13.00** Reba (s.) **13.30** Gotowe na wszystko (s.) **14.30** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.30** Morderstwa w Oksfordzie (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tacheć **18.00** Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) **18.55** Wiadomości, sport **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Randka w ciemno **21.20** Top Star magazyn **22.25** Kości (s.) **23.25** Rekin (s.) **0.20** Mama i tata poszukiwani (reality-show) **1.25** Zadzwoń do jasnovidza.

INFORMATOR

wystawa z okazji 90. rocznicy miasta Czeskiego Cieszyna.
GALERIA MIASTA ZDROWIA, foyer Wydziału Handlu i Przedsiębiorczości Uniwersytetu Śląskiego w Karwinie, Rynek Uniwersytecki 1934/3: do 25. 6. wystawa pt. „Karwina – moje miasto”. Czynna: po: 13-17, wt-pt: 10-17, nie: 14-17.
BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie: do 28. 6. wystawa pt. „Historyczne kolonie i osiedla robotnicze w Sosnowcu”.
MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 30. 6. wystawa połączona ze sprzedażą pt. „Lalki w strojach ludowych”. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt-czw: 9-19.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”; do 10. 10. wystawa pt. „Piękno stroju ludowego”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka:** stała ekspozycja „Strípky z dějin Karvine”; do 30. 6. wystawa pt. „Amoniti – ozdoby i dravci dávno zaniklých moří”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. do 17. 10. wystawa pt. „Czar kryształu”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17;
▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”; do 30. 9. wystawa Antoniego Szpyrcy pt. „Jabłonek na szkle malowany”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** wystawa stała „Orłowa – przeszłość i terażniejszość”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **ARCHEOPARK Kocobędz:** Czynny so, nie: 9-16.

ŻYCZENIA



*Nie tak bystro płynie rzeka
jak nam prędko czas ucieka.
Dzień za dniem, rok za rokiem
przemija niezwrótnym tokiem.*

W miesiącu czerwcu obchodzi zacy jubileusz nasza Kochana Mama, Siostra i Ciocia

pani TEREZA MICHALIKOWA

z Piosku. Dużo szczęścia, upragnionego zdrowia, błogosławieństwa Bożego życzą córka Olga, synowie Karol, Adam i Jaś z rodzinami. Do życzeń dołączają się siostry Maria, Janka i Agnieszka. Za resztę rodziny życzenia składa Marta.

GL-421

W niedzielę dnia 13. 6. obchodziła swój zacy jubileusz 80-lecia

szanowana pani WANDA MRÓZEK

z Suhej Górnej. Dobrego zdrowia, sił, pogody ducha, a przede wszystkim błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życzą Jej Joasia, Marek i Szymonek z rodzicami.

GL-428

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 16. 6. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 15. 6. o godz. 15.30.

KARWINA-FRYSZTAT – MK

PZKO zaprasza 19. 6. o godz. 16.00 do Domu PZKO aktywistów koła (chóry, rejonowi, zarząd) na smaczną jajecznice.

KOŃSKA-PODLESIE – Macierz Szkolna i MK PZKO zapraszają na festyn 19. 6. o godz. 15.00 do Taverny Rancz. Muzyka i bufet zapewnione.

RYCHWAŁD – MK PZKO zaprasza na festyn ogrodowy 19. 6. o godz.

NEKROLOGI

*Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce matki na zawsze zaśnie.*



W głębokim żalu w sercach zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 8. 6. 2010 zmarła po ciężkiej chorobie wieku 86 lat nasza Ukochana Mama, Babcia i Teściowa

śp. STANISŁAWA WRANKOWA

ze Stonawy, obecnie zamieszkała w Olbrachcicach. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 15 czerwca 2010 o godz. 15.00 w kościele rzymskokatolickim w Stonawie. Zasmucona córka Krystyna i syn Zdzisław z rodzinami.

GL-420

14.00 do Domu PZKO i ogrodu. W programie: „Rychwałdzianie”, „Lutnia” i „Cimbálovka”.

PTTS „BŚ” – Informuje, że odjazd na wycieczkę W17 Biely Potok – Tlstá hora – Nová Černova, jest w sobotę 19. 6. z Karwiny o godz. 5.20, z Cz. Cieszyna o godz. 5.40, z Trzynieca (dw. kolejowy) o godz. 5.55, następnie w odstępach 5-minutowych z Wędryni, Bystrzycy i Gródku. Prosimy nie zapomnieć o ubezpieczeniu i euro. Informacje: ptts-beskidslaski.cz.

▲ oraz Towarzystwo Rowerowe „Olza” zapraszają miłośników wycie-

czek rowerowych na wycieczkę W73 – Trzynec i okolice. Zbiórka 20. 6. o godz. 9.00 przed dworcem kolejowym w Trzyniecu. Długość trasy ok. 40 km. Inf.: tel. 605 783 338 Osuchowski oraz www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

SZUKAM PRACY w szkole, świetlicy lub przedszkolu. Ukończyłam studia magisterskie kierunku pedagogika wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne. Tel.: 777 248 655.

AD-073

Ogłoszenia do »Głosu Ludu« przyjmowane są w dni powszednie:

□ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz

□ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz

□ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Sprostowanie

Do artykułu o Święcie Herbaty („Święto herbaty po cieszyńsku” – 27 maja br.) wkraśl się błąd. Druga edycja tej imprezy odbędzie się w dniach 16-17 lipca, a nie, jak napisaliśmy, dopiero w sierpniu. Czytelników „Głosu”, jak również organizatorów imprezy serdecznie przepraszamy.

(kor)

Pod Gańczorkę po raz dziesiąty

Rowerowy Rajd do Źródeł Olzy na stałe już wpisał się do kalendarium imprez turystyczno-sportowych po obu stronach Olzy. W tym roku rowerzyści wyruszą z Jabłonkowa pod Gańczorkę po raz dziesiąty. Jubileuszowa edycja rajdu odbędzie się w ostatnią sobotę miesiąca, 26 czerwca.

Po raz pierwszy wyruszyliśmy na rowerach pod Gańczorkę w kwietniu 2001 roku – wspomina główny organizator imprezy, Władysław Kristen. – Wówczas rajd odbywał się symbolicznie w sobotę w tygodniu, kiedy obchodzony jest Dzień Ziemi. Tak było aż do roku 2004, kiedy to właśnie w kwietniu rozpoczął się remont mostu w Bukowcu, przez który zawsze przekraczaliśmy na rowerach granicę. Przesunęliśmy wtedy rajd na czerwiec.

Most graniczny, o którym wspomina Kristen, wykorzystywany był przez całe lata, praktycznie od podziału Śląska Cieszyńskiego na początku lat 20. ub. wieku, tylko do zwózki drewna. Jak pierwsi zaczęli z niego korzystać w inny sposób właśnie uczestnicy Rajdu do Źródeł Olzy. To oni też w czerwcu 2004 roku oficjalnie otworzyli odnowiony most. A po

przystąpieniu Polski i Republiki Czeskiej do układu z Schengen służy on już jako most dla turystów. Nie mogą z niego jednak korzystać samochody.

– Czerwcowy termin rajdu pozostał. Może dlatego, że rajd ma być imprezą rodzinną. Ostatnia sobota czerwca to już czas po konferencjach klasyfikacyjnych w szkołach, dzieci mogą więc wyjechać rowerem pod Gańczorkę już bez nerwów – mówi Kristen.

Uroczyste rozpoczęcie rajdu odbędzie się w Lasku Miejskim w Jabłonkowie o godz. 10.00 (najlepsze połączenie z Czeskiego Cieszyna do Nawsia – pociągami o godz. 8.21). Stamtąd rajdowicze wyjadą przez Piosek, Bukowiec i Istebną pod Gańczorkę. – Przy źródleku zaśpiewamy tradycyjnie hymn „Płyniesz Olzo”, później odbędzie się spotkanie przy ośrodku Zaolziańska, a po nim wyruszymy z powrotem na Zaolzie – dodał Kristen.

10. edycję rajdu organizują PTTS „Beskid Śląski”, Turystyczny Klub Kolarski PTTK „Ondraszek” z Cieszyna oraz miejscowe koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego z Czeskiego Cieszyna i Jabłonkowa. (kor)



Po raz pierwszy Zaolziacy wyruszyli na rowerze do źródeł Olzy w kwietniu 2001 roku. Na zdjęciu uczestnicy rajdu pod sceną w Lasku Miejskim w Jabłonkowie.

Fot. ARC

Robotnicze kolonie na wystawie

„Historyczne kolonie i osiedla robotnicze w Sosnowcu” – to nazwa wystawy przygotowanej przez Muzeum w Sosnowcu, którą obejrzyć możemy w Bibliotece Regionalnej Karwina na rynku Masaryka. Rozwój Sosnowca, podob-

nie jak też Karwiny, zwłaszcza od połowy XIX wieku do-pingował, a nawet zmuszał fabrykantów do zapewnienia swoim robotnikom choć podstawowej formy mieszkania, osiedli, by mogli zapewnić sprawne funkcjonowanie i rozwój swoich zakładów.

Zapoznać się możemy na wystawie głównie z zachowanymi do dziś szczytkowymi obiektami dawnych kolonii robotniczych, których budowa rozpoczęła się w Sosnowcu już w latach 1833-1840 (Henryków). Bogato ilustrowana wystawa, przybliży zwiędzającym, w jaki sposób i jakie obiekty powstawały na przestrzeni lat w samym Sosnowcu i jego ówczesnej okolicy. Możemy dowiedzieć się o różnicach domów przeznaczonych dla robotników i kadry urzędniczej, zwłaszcza co do standardu socjalnego oraz estetyki budynków. Podobnie jednak w trakcie rozwoju i przebudowy miasta w latach siedemdziesiątych ub. wieku zniszczeniu uległy niekiedy całe dawne osiedla, chociaż zachowane obiekty cieszą się powodzeniem nawet wśród dzisiejszych mieszkańców – pomimo niższego standardu socjalnego. Wystawę w Bibliotece Regionalnej Karwina oglądać możemy do 28 czerwca w godzinach otwarcia placówki. (o)



Fragment karwińskiej wystawy przygotowanej przez Muzeum w Sosnowcu.

Fot. WŁADYSŁAW OWOCZARZY

Jiří Brázda w Warszawie

W Warszawskiej Galerii Ekslibrisu działającej przy Wypożyczalni nr 75 Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Ochota twórczość prezentuje jeden z czołowych grafików czeskich – Jiří Brázda. Obecna wystawa jest jedną z wielu pokazujących to, co najlep-

szego pojawia się w grafice małego formatu i ekslibrisie. Przedstawiono tu swego czasu m.in. twórczość zaolziańskiego artysty Zbigniewa Ku-beczki. Jiří Brázda to artysta znany i ceniony nie tylko w polskim środowisku twórców i kolekcjonerów ekslibrisów. Jest m.in. laureatem wielu prestiżowych międzynarodowych biennale małych form graficznych i ekslibrisów, jak chociażby w Malborku, Łodzi czy Ostrowie Wielkopolskim. Absolwent praskiej średniej szkoły sztuk plastycznych rozpoczął najpierw pracę jako drukarz, następnie scenograf w Teplicach, by podjąć następnie studia w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Pradze pod kierownictwem Zdeňka Sklenářa. Wystawę w Warszawskiej Galerii Ekslibrisu oglądać można do końca sierpnia. (o)



Jiří Brázda (w środku) w rozmowie z uczestnikami wernisażu.

Fot. ARC

W Olbrachcicach i Boguminie **nerwówka**

DYWIZJA

**HAWIERZÓW
HULIN****1:1**

Do przerwy: 1:1. Bramki: 28. Sittek – 19. Václavíček. Hawierzów: Svatoš – Valový, Aniol, Šáblík, Pohorelli – Pištěk (46. Václavík), Husárik, Ditrtrich, Pristáš (78. Schovajsa) – Voznica (63. Valla), Sittek.

Remis jest sukcesem Hulina, bo więcej sytuacji podbramkowych wypracowali sobie gospodarze. Indianom zabrakło po prostu szczęścia w końcówce. Celowniki dobrze ustawił tylko Jakub Sittek, trafiając w 28. minucie na 1:1 po błędzie hulińskiego bramkarza. W poprzeczkę huknął z kolei Pištěk, w drugiej połowie w czystej pozycji nie dał też rady Schovajsa. Główny cel w Hawierzowie został jednak spełniony – drużyna uratowała się w dywizji.

**ORŁOWA
BENESZÓW D.****0:2**

Do przerwy: 0:1. Orłowa: Szarowski – F. Kadlčák, Prčík (46. Hrdina), Sochora, Skácelík – Široký, Kušnir, Zd. Kadlčák, Bajzath (58. Trlifaj) – T. Věcorek, Urban.

Obie bramki straciła Slavia po błędach indywidualnych. W 32. minucie skisował Prčík, w drugiej połowie Filip Kadlčák. Z dziewiątego miejsca w tabeli panuje w Orłowej lekkie rozczarowanie. – Zakładaliśmy, że rozgrywki zakończymy najgorzej na piątej pozycji – powiedział nam trener Slavii, Josef Jadrný, który pozostanie w klubie także w następnym sezonie.

TABELA KOŃCOWA GRUPY E

1. Zlin B	30	61	81:34
2. Jakubczowice	30	60	47:22
3. Hulin	30	54	47:24
4. Mikulowice	30	53	60:41
5. Szumperk	30	51	45:31
6. Beneszów D.	30	44	40:47
7. Opawa B	30	43	47:43
8. W. Międzyrz.	30	40	54:64
9. Orłowa	30	39	47:45
10. Hawierzów	30	38	42:45
11. Brumow	30	38	45:53
12. Poruba	30	37	46:60
13. Krawarze	30	31	35:54
14. Hranice	30	26	44:78
15. Rymarzów	30	26	46:61
16. W. Losiny	30	24	46:70

Do 3. ligi awansują rezerwy Zlina, spada trio Hranice, Rymarzów, Wielkie Losiny.

M. WOJEWÓDZTWA

**OLBRACHCICE
HRADEC N. M.****2:2**

Do przerwy: 0:1. Bramki: Hornáček 2 – Martinák, Kuděla. Olbrachcice: Jaček – Neuman, Szmek, Čubok, Dorozlo – Stachel, Kluz, Smékal, Wojtyna – Hornáček (65. Šlachta), Goj.

Baník, który od 65. minuty grał w dziesiątkę (czk Wojtyna), stracił dwa punkty w końcówce spotkania. Tym samym podopieczni Tomáša Červenki nadal żyją w niepewności. W ostatniej kolejce Olbrachcice zmierzą się z Piotrowicami.

**BOGUMIN
PETRZKOWICE****0:3**

Do przerwy: 0:0. Bramki: Kašícký, Uličný, Cicha. Bogumin: Kiza – Pluta, Kornak, Košťál, Tvrdý – Bajer (49. Prachař), Benda (38. Prokš), D. Štverka, Ciesarik – Gábor (71. Veseleňák), Kubinski.

Boguminiacy przegrali, ale wszystko mają w swoich rękach. Jutro zagrają u siebie z Frydlantem i w razie wygranej powinni uratować piątologową skórę. Z Petrzkowicami gospodarze od 23. minuty grali w dziesiątkę (czk Pluta), niemniej jednak wypracowali sobie cztery czyste okazje. Trzy zmarnował Kubinski, jedną Veseleňák. Ostrawianie pierwszego gola zdobyli w 74. minucie z rzutu wolnego, resztę z kontrataków.

**CZELADNA
L. PIOTROWICE****0:4**

Do przerwy: 0:2. Bramki: Šuster 2, Reichl, Hanusek. Piotrowice: Mrkva – P. Klimek, Bernátek, Gill, Kumpán – Reichl, Bielan, Lukan (76. Skřížovský), Hanusek (87. Lázníčka) – Šuster (82. Ruisl), Juroszek.

Aczkolwiek we wszystkich czeskich dziennikach pojawił się wczoraj wynik 4:0 dla Czeladnej, w rzeczywistości było odwrotnie i zgodnie z oczekiwaniami. Lokomotywa nie dała szans gospodarzom, rozkręcając w Czeladnej pokazówkę.

**LISKOWIEC
CZ. CIESZYN****4:3**

Do przerwy: 2:2. Bramki: Holý, Staník, L. Myšínský, Broulík – Fizek, Zabelka, Mendrok. Cz. Cieszyn: Grádek – Vlachovič, Blažek (70. Fikoczek), Rác, Popelka – Fizek, Kantor, Mendrok, Hradečný (80. Valach) – Javorek, Zabelka.

Cieszyniacy tradycyjnie zagapili się na wstępie spotkania, a okres słabszej gry kosztował ich utratę kolejnych



Piłkarze Banika Olbrachcice zaledwie zremisowali 2:2 z Hradcem nad Moravicą. Obrońca Banika, Rostislav Čubok (z prawej), walczy o piłkę z Jakubem Černým.

dwóch bramek w drugiej połowie. Na 4:2 poprawił z dośrodkowania Šrámka niepilnowany Broulík, gdzie byli wtedy cieszyńscy obrońcy, nie wiadomo. W 65. minucie po centrze Hradečného obniżył głowę Mendrok, na więcej gości nie było jednak stać. Mecz rozegrany został na sztucznej murawie we Frydku-Mistku.

Lokaty: 1. Liskowice 72, 2. Piotrowice 61, 3. N. Jiczyn 60,... 10. Cz. Cieszyn 38, 13. Olbrachcice 31, 14. Frydlant 30, 15. Bogumin 28, 16. Wracimów 2 pkt. Jutro: Bogumin – Frydlant (17.30), Cz. Cieszyn – Frensztat p. R. (17.00).

I A KLASA

Sucha G. – Stonawa 2:3, Dziecimo-

rowice – Bystrzyca 2:1, St. Miasto – Lutynia D. 3:0, Śmiłowice – Brusperk 3:1. Lokaty: 1. Janovice 55, 2. Dziecimerowice 54, 3. St. Biela 50,... 5. Śmiłowice 37, 6. Stonawa 35, 7. Sucha G. 35, 8. Bystrzyca 33, 13. Lutynia D. 19, 14. Libhošť 19 pkt. Jutro: Lutynia D. – Brusperk (17.30), Stonawa – Herzmanice (18.00, szt. trawa w Orłowej).

I B KLASA

Mosty – Wędrzyń 1:1, Oldrzychowice – Sedlischce 1:1, Dobra – Jablonków 1:2, Datynie D. – Karwina B 4:0, Gnojnik – Gródek 0:0, Szenow – Nydek 5:1, I. Piotrowice – Niebory 2:1. Lokaty: 1. Karwina B 58, 2. Mosty 48, 3. Szenow 47 pkt.

Dziś: Jablonków – Gnojnik (17.30), jutro: I. Piotrowice – Oldrzychowice, Nydek – Niebory (17.30).

MP KARWIŃSKIEGO

TJ Pietwałd – ČSAD Hawierzów 1:1, Zabłocie – Bogumin B 4:2, Wierzniowice – Sł. Rychwałd 2:0, Żuków G. – Dąbrowa 4:2, Cierlicko – Sł. Pietwałd 3:0. Lokaty: 1. Frydek 55, 2. Dąbrowa 43, 3. G. Błędowice 40 pkt.

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek – Frydek-Mistek B 1:2, Bukowiec – Frydlant B 4:1, Nawsie – Rzepiszcz 1:4. Lokaty: 1. Frydek-Mistek B 68, 2. Rzepiszcz 56, 3. Hukwałdy 46 pkt. (jb)

pod prysznicem



BRZĘCZĄCA AFRYKA

JANUSZ BITTMAR, bittmar@glosludu.cz

Nic nie pomaga. Włączam muzykę Krzysztofa Pendereckiego, by ukoić nerwy po meczu Niemcy – Australia. Ciągłe jednak w uszach brzęczą mi wuwuzele, które zdominowały mundial w RPA. Można się było tego spodziewać, bo w południowej części Afryki to tradycyjny sposób na dopingowanie piłkarzy. Dla Europejczyka, przywykłego do chóralnych śpiewów, okrzyków i dźwięków normalnych trąbek atmosfera na stadionach w RPA musi być nie do wytrzymania. W telewizorze to tylko namiastka piekła. Podobno z uchem przyklejonym do rozpędzonego silnika Formuły 1 czuliłbyś

się bardziej komfortowo, niż w trwającym 90 minut nieustannym i przeraźliwym hałasie wydobywającym się z tysięcy wuwuzeli. Boję się, co będzie w dzisiejszym starciu reprezentacji Słowacji i Nowej Zelandii. Wiem, jaką siłę rażenia mają trombity z Tatr, bo kiedyś o mało nie ogłuchłem na jednym z festiwali folklorystycznych. Jeśli słowaccy kibice zabrali je ze sobą na mundial (a warto przygotować się na najgorszy scenariusz), najlepszym rozwiązaniem będzie wyłączenie dźwięku. Żał mi tylko kibiców, którzy fatygowali się na drugi koniec świata po to, żeby ogłuchnąć.

W sobotę Memoriał Karola Jungi

Czerwiec to bardzo aktywny miesiąc dla piłkarzy Orłów Zaolzia. Zaolziański zespół oldbojów przygotowuje się w tych dniach do dwóch prestiżowych imprez. 19 czerwca podopieczni trenera Jana Zolicha wezmą udział w pierwszej edycji Memoriału Karola Jungi, zaś 26 czerwca uczestniczyć będą w tradycyjnym turnieju mniejszości narodowych w Pradze, organizowanym przez Senat Parlamentu RC.

W zaplanowanym na najbliższą sobotę Memoriale Karola Jungi oprócz Orłów Zaolzia wystartują zespoły TS Bielskie Orły, Oldboje Żukowa Górnego i Oldboje ČSAD Hawierzów. Organizatorami zawodów są zespoły: Orły Zaolzia i Oldboje Żuków Górny. – Chcemy uczcić pamiątkę wybitnego człowieka, bo takim był zmarły w 1943 roku Ka-

rol Junga – powiedział nam Andrzej Bizoń, kapitan i menedżer Orłów Zaolzia. Karol Junga (1887 – 1943) urodził się w Żukowie Górnym, był działaczem społecznym i narodowym na Śląsku Cieszyńskim, posłem do Sejmu Krajowego na Morawach (1929–1938) i na Sejm Ustawodawczy II RP (1919–1922). Podczas II Wojny Światowej prześladowany i więziony, zmarł w 1943 roku.

Turniej rozegrany zostanie na boisku w Żukowie Górnym. – Miejsce rozgrywek turnieju wybraliśmy specjalnie, gdyż boisko znajduje się na tzw. „Jungówce”, która należy do rodziny Jungów – dodał Bizoń. Pomysł zorganizowania memoriału zrodził się w głowie Adriana Jungi, etatowego piłkarza Orłów Zaolzia. Rywalizacja rozpoczyna się o godz. 12.30, na pierwszy ogień zmierzają

się zespoły Orły Zaolzia i Oldboje ČSAD Hawierzów.

Ciekawie zapowiada się też drugi czerwcowy turniej – 12. edycja Turnieju Mniejszości Narodowych w RC. W Pradze „Orły Zaolzia” grają regularnie, tym razem mierzą jednak wyżej, niż w nieudanej ubiegłej edycji. – W zeszłym roku zajęliśmy dopiero siódme miejsce – przypominał pechowy występ zaolziańskiej drużyny Andrzej Bizoń. Interesująco zapowiada się też okres wakacyjny. 3 lipca Orły skorzystają z zaproszenia Towarzystwa Sportowego Bielskie Orły i zagrają w międzynarodowym turnieju w Wilkowicach, trwają też przygotowania do tradycyjnego meczu w ramach Gorolskiego Święta. – Wszystko wskazuje na to, że 8 sierpnia zmierzymy się z Awansem Nowy Sącz – poinformował Bizoń. (jb)